

Sygnatura akt I C 266/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy M. J. (1)

Protokolant: protokolant sądowy M. K. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2020 roku w L.

sprawy z powództwa K. J. (1)

przeciwko M. J. (2)

o przywrócenie naruszonego posiadania

I oddała powództwo;

II zasądza od K. J. (1) na rzecz M. J. (2) kwotę 497,00 zł (czteryście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie.

Sygnatura akt I C 266/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 lutego 2016 roku (data wpływu do tutejszego Sądu) K. J. (1) wniosła o przywrócenie jej naruszonego posiadania przez pozwaną M. J. (2) poprzez zakazanie pozwanej na przyszłość naruszania posiadania i utrudniania korzystania z lokalu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Przedmiotem posiadania miał być należący do pozwanej lokal położony przy ulicy (...) w L., w którym powódka miała ustanowioną służebność dożywotniego, nieodpłatnego mieszkania. Z przedmiotowego lokalu właściciela miała wyrzucić powódkę, nakazać zwrot kluczy oraz wymienić wszystkie zamki (pозew – k. 2-3).

Pismem z dnia 16 marca 2016 roku (data wpływu) powódka wskazała, że domaga się aby zakazać pozwanej wymiany zamków w mieszkaniu, przyjmowania osób trzecich, wprowadzania osób trzecich do mieszkania bez zgody i wiedzy powódki, wynajmowania mieszkania oraz aby pozwana nie utrudniała korzystania powódce z przedmiotowego lokalu mieszkalnego (pismo – k. 10).

W odpowiedzi na pozew M. J. (2) nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że powódka sama wyprowadziła się z przedmiotowego lokalu, zabrała z niego wszystkie swoje rzeczy, oddała klucze i wprowadziła się do domu w Maszkach, skąd wcześniej wyprowadziła się pozwana, żeby zamieszkać w mieszkaniu przy ulicy (...) (odpowiedź na pozew – k. 14-15).

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od K. J. (1) na rzecz M. J. (2) kwotę 337,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2) i koszty sądowe, od których K. J. (1) była zwolniona przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt 3) (wyrok – k. 410).

Wyrokiem z dnia 4 marca 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej (wyrok – k. 365).

W uzasadnieniu Sąd II instancji wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ procedował sprawę w oparciu o przepisy dotyczące ochrony posiadania, kiedy na skutek modyfikacji powództwa, powódka wносиła o ochronę służebności mieszkania. Sąd Okręgowy zobowiązał również Sąd I instancji, żeby rozpoznając sprawę ponownie określił pełnomocnikowi powódki termin do jednoznacznego sprecyzowania żądania zarówno przez wyjaśnienie, które ze zgłaszanych w toku postępowania roszczeń ostatecznie popiera, jak i przez jednoznaczne określenie podstawy faktycznej tych żądań (uzasadnienie – k. 466-471).

Pismem z dnia 8 czerwca 2020 roku pełnomocnik powódki ostatecznie wskazał, że popiera powództwo o naruszenie posiadania, gdzie podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowić będzie art. 344 § 1 k.c. w zw. z art. 352 § 1 k.c., tj. wniósł o przywrócenie naruszonego posiadania lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w L., dla którego prowadzona jest KW (...) poprzez nakazanie pozwanej otwarcia lokalu, wydania kluczy do tego lokalu oraz do dopuszczenia powódki do wyłącznego posiadania przedmiotowego lokalu, a na wypadek nie wykonania powyższego do upoważnienia powódki do dokonania na koszt pozwanej otwarcia drzwi wejściowych do lokalu mieszkalnego oraz zakazania pozwanej na przyszłość naruszania posiadania i utrudniania korzystania z przedmiotowego lokalu (pismo – k. 478-479).

W odpowiedzi na powyższe w piśmie przygotowawczym z dnia 31 lipca 2020 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w wersji ostatecznie sprecyzowanej (tj. o ochronę naruszonego posiadania) i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo – k. 494-499).

Ponadto do przedmiotowego pisma pełnomocnik pozwanej załączył pełnomocnictwo dla adwokata występującego uprzednio w sprawie, dla którego pełnomocnictwo nie zostało wcześniej dołączone do akt sprawy (pełnomocnictwo – k. 500).

Wskazać również należy, że w niniejszej sprawie zastosowanie znalazły przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obecnie obowiązującym. Skutkiem powyższego powinno być zatem rozpoznanie sprawy przez referenta, który wydał uchylone orzeczenie zgodnie z dyspozycją art. 386 § 5 k.p.c. Tym niemniej zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału z dnia 10 kwietnia 2020 roku (zarządzenie k. 473v) na podstawie powołanego przepisu, z uwagi na przeciwdziałaniu zwłoce w postępowaniu, sprawa została przydzielona nowemu referentowi.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Umową z dnia 18 sierpnia 2008 roku J. B. sprzedał M. J. (2) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...)

w L.. Mieszkanie zostało nabyte za fundusze pochodzące z majątku osobistego kupującej.

Na podstawie § 9 umowy M. J. (2) oświadczyła, że oddaje K. J. (1) (matce swojego męża K. J. (2)) w dożywotnie i nieodpłatnie używanie całego przedmiotowego lokalu mieszkalnego od dnia objęcia tego lokalu w posiadanie przez nią z tym, że opłaty eksploatacyjne związane z korzystaniem z niego ponosić miała K. J. (1).

(dowód: umowa sprzedaży – k. 4-7, 26-29)

W późniejszych latach między M. J. (2) i K. J. (2) pojawił się bardzo silny konflikt. Małżonkowie składali zawiadomienia o przestępstwach, które mieli na swoją szkodę popełniać.

(dowód: protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie – k. 124-125v, protokół przesłuchania świadka – k. 126-126v, notatka urzędowa – k. 127, notatka urzędowa – k. 128-128v, postanowienie Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z dnia 25 lutego 2016 roku – k. 130-130v, pismo – k. 132-141)

Ponadto K. J. (2) złożył pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej, na skutek czego Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim ustanowił rozdzielność majątkową między małżonkami z dniem 1 sierpnia 2015 roku, które to orzeczenie zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 listopada 2017 roku.

(dowód: pozew – k. 143-144, wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 listopada 2017 roku wraz z uzasadnieniem – k. 236-250)

Ostatecznie małżeństwo K. i M. J. (2) zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 21 grudnia 2018 roku z winy K. J. (2).

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 21 grudnia 2018 roku – k. 361-362)

W ramach wzajemnych ustaleń M. J. (2) zaproponowała mężowi, że pozostanie z dziećmi w domu w Maszkach, a ten wyprowadzi się do mieszkania przy ulicy (...), który to lokal zostanie mu przekazany. K. J. (2) nie zgodził się na powyższe i w wiadomości e-mail w dniu 14 maja 2015 roku zaproponował żonie, że jego matka przeprowadzi się do niego i razem będą mieszkać w Maszkach, natomiast M. J. (2) razem z dziećmi miała przeprowadzić się na ulicę (...). Ponadto w ramach rozliczeń majątkowych zaproponował małżonce, że w umowie notarialnej ta miała zrzec się na jego korzyść 1/3 nieruchomości w Maszkach, a jednocześnie zniesiona miała zostać służebność matki K. J. (2) obciążająca lokal przy ulicy (...).

(dowód: zeznania J. W. – k. 67, wiadomość e-mail – k. 16)

Powyższe ustalenie o obustronnej przeprowadzce została zaakceptowane przez oboje małżonków, a jej termin został ustalony na dzień 1 sierpnia 2015 roku.

(dowód: zeznania J. W. – k. 67, A. S. (1) – k. 68v, A. S. (2) – k. 68v, M. J. (2) – k. 396a)

Pismem z dnia 9 lipca 2015 roku M. J. (2) uprzedziła K. J. (1), że z dniem 1 sierpnia 2015 roku wprowadza się razem z dziećmi do mieszkania przy ulicy (...).

(dowód: pismo – k. 30, zeznania K. J. (2) – k. 324v)

W rozmowach z sąsiadem K. J. (1) wyrażała zadowolenie z nadchodzącej przeprowadzki.

(dowód: zeznania A. C. – k. 251v, M. J. (2) – k. 396a)

Wcześniej M. J. (2) w asyście funkcjonariuszy policji była w mieszkaniu zajmowanym przez K. J. (1). Interwencja związana była z przechowywaniem w lokalu przy ulicy (...) rzeczy należących do majątku wspólnego małżonków przez K. J. (2).

(dowód: zeznania M. D. – k. 79v, zeznania P. O. – k. 182v, D. J. – k. 262v-263, M. J. (2) – k. 396a, częściowo K. J. (2) – k. 324v)

O mającej nastąpić przeprowadzce tydzień przed nią został przez swoją matkę M. D. poinformowany K. D., który miał w niej pomagać.

(dowód: zeznania K. D. – k. 79)

W dniu 1 sierpnia 2015 roku M. J. (2) wyprowadziła się z domu w Maszkach do mieszkania w L., natomiast K. J. (1) opuściła mieszkanie przy ulicy (...) i pojechała do Maszek. Klucze do lokalu przy ulicy (...) właścicielce przekazała M. D..

(dowód: zeznania D. K. (1) – k. 68, A. S. (2) – k. 68v, K. J. (1) – k. 326)

Wyjeżdżając K. J. (1) zabrała ze sobą swoje przedmioty użytku osobistego i meble. W pakowaniu rzeczy i ich przenoszeniu pomagała M. D., która o przeprowadzce dowiedziała się kilka dni wcześniej.

(dowód: zeznania A. S. (2) – k. 68v, K. D. – k. 79, M. D. – k. 79v-80, M. P. – k. 80, L. D. – k. 80)

W czasie przeprowadzki K. J. (1) była zdenerwowana, co wynikało z przyzwyczajenia do zajmowanego mieszkania. Tym niemniej była w dobrym stanie fizycznym i psychicznym, a sam lokal opuściła dobrowolnie,

(dowód: zeznania K. D. – k. 79-79v, M. P. – k. 80, M. J. (2) – k. 396a)

M. J. (2) wyjeżdżając z Maszek zabrała ze sobą swój majątek osobisty i część majątku wspólnego, w tym niektóre meble. Część rzeczy została umieszczona w magazynie przedsiębiorstwa przewozowego w P., które następnie przewieziono do mieszkania przy ulicy (...), a pozostałe przywieziono od razu do L.. Samo zlecenie przewozu zostało złożone około trzech dni przed samą przeprowadzką.

(dowód: zeznania M. K. (2) – k. 78v, zdjęcia – k. 117-119)

Po opuszczeniu przez K. J. (1) lokal znajdował się w bardzo złym stanie. Zniszczona była podłoga, w mieszkaniu panował brud, w parkiecie występowały ubytki, linoleum w przedpokoju odstawało od podłogi. Ponadto czuć było nieprzyjemny zapach. Stan lokalu nakazywał jego remont i odświeżenie. Z uwagi na powyższe, M. J. (2) nie zamieszkała w nim, ale wyprowadziła się na ulicę (...), gdzie obecnie mieszka wraz z dziećmi.

(dowód: zeznania J. W. – k. 68, A. S. (1) – k. 68v, A. S. (2) – k. 68v, częściowo K. D. – k. 79v, zdjęcia – k. 84-89, częściowo K. J. (2) – k. 324v)

Z uwagi na stan lokalu M. J. (2) wykonała w nim remont. Na podłodze w przedpokoju i kuchni została położona terakota, pokoje zostały odmalowane, jak również przeprowadzony został remont łazienki. Ponadto w kuchni zamontowane zostały nowe meble. W celu usunięcia nieprzyjemnych zapachów użyty został generator ozonu. Pierwsza część remontów została przeprowadzona jednak jeszcze w czasie, gdy K. J. (1) zamieszkiwała w lokalu.

(dowód: zeznania J. W. – k. 68, A. S. (1) – k. 68v, A. S. (2) – k. 68v, D. K. (2) – k. 78v-79)

Po wyprowadzeniu się z lokalu przy ulicy (...) zaprzestała uiszczania opłat za energię elektryczną i gaz, także płatnych za miesiące, kiedy jeszcze przebywała w lokalu. Ostatecznie należności zostały uregulowane przez M. J. (2).

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 380, faktura – k. 381, powiadomienie o zamiarze wstrzymania dostaw energii elektrycznej – k. 383, potwierdzenie dokonania przelewu – k. 382, 384, zeznania M. J. (2) – k. 396a)

W wiadomości e-mail z dnia 23 listopada 2015 roku K. J. (2) poinformował M. J. (2), że jeżeli w związku z zaprzestaniem spłaty kredytu bank zajmie nieruchomość w Maszkach, to on razem z matką wprowadzi się do mieszkania przy ulicy (...).

(dowód: wiadomość e-mail – k. 378)

W dniu 2 grudnia 2015 roku K. J. (2) w wiadomości e-mail poinformował żonę, że jeżeli ta nie wycofa sprawy od komornika i nie będzie starała porozumieć się z mężem, to w tym samym miesiącu K. J. (1) ze względu na stan zdrowia i konieczność bycia pod stałą opieką lekarską wprowadzi się z powrotem do mieszkania przy ulicy (...).

(dowód: wiadomość e-mail – k. 17)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów szczegółowo wyżej wymienionych, które zostały uznane za wiarygodne.

Za niewiarygodne Sąd uznał w znacznej części zeznania świadka L. D. jako stojące w sprzeczności z ogółem pozostałego materiału dowodowego. Przede wszystkim żadną miarą nie można uznać, że pozwana zmusiła powódkę do opuszczenia mieszkania. Sam fakt interwencji policji w lokalu przy ulicy (...) wynikał z ukrywania przez K. J. (2) składników majątku wspólnego. Celem interwencji nie była zatem próba wywarcia wpływu na pozwaną. Ponadto sam świadek wprost wskazał, że nie zna przyczyn interwencji

(k. 80v). Pisma o zamiarze wprowadzenia się do lokalu również nie można potraktować jako groźby. Podnieść również należy, że sama L. D. wprost wskazała, że nie widziała przedmiotowego pisma, a tylko słyszała o nim od swojej matki (k. 80v). Przede wszystkim wskazać należy, że pozwana nie miała żadnych instrumentów prawnych, żeby móc wpłynąć na powódkę. Ponadto powódka mogła po prostu nie zgodzić się na przeprowadzkę powołując się na uprawnienie z tytułu służebności. W istocie to nie pozwana, ale jej mąż najsilniej wpływał na swoją matkę, żeby ta opuściła mieszkanie przy ulicy (...). Samo subiektywne poczucie obawy nie świadczy jeszcze przecież o groźbach ze strony powódki. Nie powinno budzić wątpliwości, że dla osoby starszej każda poważna zmiana życiowa stanowi utrudnienie, na które reaguje w sposób emocjonalny.

Dodać również należy, że świadek prowadził korespondencję z synem powódki, który pozostaje w otwartym i intensywnym konflikcie z pozwaną, a sama powódka jest siostrą jej babci. Niewątpliwie zatem na obiór przez świadka zaistniałego stanu faktycznego powyższe pozostawia duży wpływ i to właśnie z perspektywy wskazanych osób L. D. ocenia relacje między powódką a pozwaną.

Zeznania K. J. (2) Sąd ocenił jako wiarygodne w części. Przede wszystkim podnieść jednak należy, że świadek pozostaje w bardzo silnym konflikcie z pozwaną.

Co również bardzo istotne to właśnie świadek był inicjatorem przeprowadzki K. J. (1) do Maszek, co wynika chociażby z dowodów w postaci wydruku wiadomości e-mail. Jako kontrfaktyczne uznać należy zatem twierdzenia świadka, że nie przypomina sobie, aby były rozmowy na temat przeprowadzki jego byłej żony na ulicę (...), a jego matki do Maszek. Ponadto sama podnoszona przez świadka okoliczność obaw K. J. (1) związanych z listem od pozwanej nie świadczy o zasadności owych obaw, zwłaszcza w kontekście treści samej wiadomości.

Zeznania powódki K. J. (1) Sąd uznał za wiarygodne w części. Przede wszystkim samego stanu obawy, o którym zeznawała powódka, nie można potraktować jako uzasadniony.

Nie można również dać wiary powódce, kiedy wskazuje, że nie wyraziła zgody na opuszczenie mieszkania przy ulicy (...). Sam fakt pewnego nacisku na nią, nie świadczy jeszcze

o przymusie. Ponadto K. J. (1) zabrała ze sobą meble i całość swojego dobytku z zajmowanego lokalu. Dodatkowo w razie przymusu powódka mogłaby zawiadomić policję i po prostu odmówić opuszczenia lokalu. Z relacji wszystkich naocznych świadków przeprowadzki wynika, że K. J. (1) w żaden sposób nie manifestowała oporu wobec przeprowadzki do Maszek. Co istotne oświadczyła swojemu sąsiadowi, że z przeprowadzki jest wręcz zadowolona.

Sama powódka zeznała, że „śmiała się” z listu otrzymanego od pozwanej (k. 325v). Powyższe w jednoznaczny sposób przeczy innym jej depozycjom. Dodatkowo nie można dać wiary powódce, kiedy wskazuje, że syn nie informował jej, że będzie się przeprowadzać do Maszek.

Z korespondencji prowadzonej w drodze wiadomości e-mail, a także dowodów osobowych jednoznacznie wynika, że między małżonkami J.-J. dokonane zostały ustalenia dotyczące przeprowadzki. Pamiętać również należy, że sama

przeprowadzka wymagała uprzednich przygotowań w postaci chociażby opróżnienia mebli i spakowania wszystkiego do pudeł. Przeprowadzenie takich czynności nie jest zasadniczo możliwe w ciągu jednego poranka, zwłaszcza przez osobę w podeszłym wieku.

Wskazać również należy, że o rzekomym straszaniu przyjazdem z telewizją (...) słyszała tylko od swojego syna, a nie bezpośrednio od pozwanej, o czym sama zeznawała.

Zeznania świadka J. D. zostały natomiast uznane za bezprzedmiotowe dla niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania pozwu wypuklić trzeba, że ostatecznie powódka domagała się przywrócenia jej utraconego posiadania lokalu mieszkalnego, gdzie podstawą prawną roszczenia jest art. 344 § 1 k.c. w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. W realiach niniejszej sprawy żądania to jest jednak immanentnie związane z prawem powódki do zajmowanego lokalu na podstawie ustanowionej dożywotniej służebności mieszkania. Sąd odwoływać będzie się zatem również do sfery stosunków prawnych celem całościowej oceny dochodzonego roszczenia procesowego.

W sprawach o naruszenie posiadania kognicja sądu jest ograniczona, bowiem zgodnie z art. 478 k.p.c. sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Obowiązkiem powódki było zatem wykazania, że była ona posiadaczką przedmiotowego lokalu mieszkalnego, a pozwana bezprawnie naruszyła jej posiadania. Powyższemu wymogowi powódka jednak nie sprostała.

Przede wszystkim podkreślić należy, że powódka sama wyzbyła się posiadania przedmiotowego lokalu. O powyższym w jednoznaczny sposób świadczy opróżnienie mieszkania z mebli i wszystkich rzeczy osobistych, które następnie zostały przewiezione do miejscowości M.. Powyższe w sposób oczywisty uzewnętrzniło wolę powódki do opuszczenia uprzednio zajmowanego mieszkania. Skutkiem wskazanego zachowania było również zrzeczenie się służebności mieszkania. Zgodnie bowiem z art. 246 k.c. jeżeli uprawniony zrzeka się ograniczonego prawa rzeczowego, prawo to wygasa. Przepisy prawa nie wymagają, żeby takie oświadczenie zostało złożone w specjalnej formie, dlatego zgodnie z ogólną regułą może być dokonane również w sposób dorozumiany, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Ponadto K. J. (1) zaprzestała uiszczania opłat za media. Nie uiszczała również należności za okres, kiedy jeszcze zamieszkiwała w lokalu przy ulicy (...). Również to świadczy o zamiarze wyprowadzenia się i opuszczenia mieszkania na stałe.

W kontekście rzekomego przymusu zastosowanego wobec powódki, pisma pozwanej z dnia 9 lipca 2015 roku w żaden sposób nie można traktować jako groźby skierowanej w stronę powódki. K. J. (1) cały czas posiadała bowiem prawo do zajmowania całego lokalu na podstawie ustanowionej na jej rzecz służebności mieszkania. Powódka mogła po prostu odmówić pozwanej dokonania przeprowadzki. W realiach niniejszej sprawy nie powinno budzić najmniejszych wątpliwości, że głównym inicjatorem przeprowadzki powódki był jej syn – K. J. (2). Swoista zamiana mieszkań, czego pokłosiem była przeprowadzka powódki, była następstwem konfliktu pozwanej z jej byłym mężem. To właśnie z inicjatywy K. J. (2) wyszła propozycja przeprowadzki jego matki, o czym dobitnie świadczy treść wiadomości e-mail z dnia

14 maja 2015 roku (k. 16). To właśnie K. J. (2) miał największy wpływ na swoją matkę w zakresie opuszczenia przez nią mieszkania przy ulicy (...). Co bardzo istotne, a co wynika z zeznań samej pozwanej, to właśnie K. J. (2) w dniu 1 sierpnia 2015 roku, a więc w dniu przeprowadzki, wielokrotnie dzwonił do swojej matki, żeby ta pakowała swój dobytek. Ponadto o rzekomej groźbie ujawnienia całej sytuacji w telewizji powódka usłyszała nie od pozwanej, ale od swojego syna.

Oceniając przedmiotowy stan faktyczny Sąd zauważył, że również przedmiotowa sprawa jest pokłosiem intensywnego konfliktu między byłymi małżonkami. W wiadomości e-mail z dnia (...) syn powódki w swoisty sposób „grozi” pozwanej, że jego matka przeprowadzi się z powrotem do mieszkania przy ulicy (...). Takie instrumentalne traktowania osoby starszej spotkać musi się ze zdecydowaną krytyką i dezaprobatą ze strony Sądu.

Ubocznie dodać również trzeba, że do identycznych wniosków związanych z dobrowolnym opuszczeniem mieszkania przy ulicy (...) przez K. J. (1) doszły inne Sądy, jednakże wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanej, żadną miarą nie może być tutaj mowy o związaniu procedującego Sądu wskazanymi ustaleniami w przedmiotowej sprawie.

W świetle powyższego uznać należy, że pozwana M. J. (2) nie pozbawiła bezprawnie powódki posiadania lokalu przy ulicy (...), czego skutkiem musi być oddalenie powództwa.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na wskazane koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 480,00 zł i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. W kontekście kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wskazać należy, że uchylene wyroku Sądu I instancji nie powoduje, że sprawa toczy się „dwa razy przed pierwszą instancją”. Cały czas bowiem jest to jedno postępowanie (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACz 971/15, LEX nr 1999291), za które należy się wyłącznie jedna opłata, która w realiach niniejszej sprawy wyniosła 320,00 zł (§ 5 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U.2015.1804).

W kontekście natomiast kosztów wynikłych z reprezentacji w postępowaniu odwoławczym wskazać należy, że o tym w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami ostatecznie uwzględnionymi, przy czym porównania tego dokonuje się mając na względzie ostateczny wynik procesu, nie zaś rozstrzygnięcia w poszczególnych instancjach (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., sygn. akt I UZ 33/11, OSNP 2012/21-22/274, LEX nr 1227573). Pomimo zatem, że pierwsze orzeczenie Sądu Rejonowego zostało uchylone a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania na skutek apelacji powódki, koszty zastępstwa przed Sądem Okręgowym również podlegały zasądzeniu na rzecz pozwanej i wyniosły 160,00 zł (§ 5 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U.2015.1804).

Co również istotne z uwagi na fakt, że pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony w dniu 16 lutego 2016 roku, zastosowania nie znajduje art. 98 § 1¹ k.p.c., dlatego od zasądzonych kosztów procesu Sąd nie przyznał odsetek (art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2019.1469).

Wskazać również należy, że koszty od których powódka została zwolniona postanowieniem z dnia 28 stycznia 2019 roku (k. 296) ostatecznie nie powstały. Bezprzedmiotowym byłoby zatem przejmowanie ich na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w wyroku.